

Spodziewane wyższe ceny pieczywa i mięsa

30 lipca 2012

Kapryśna zima i związana z tym zmiana struktury upraw zbóż spowodowała, że plony będą niższe od zeszłorocznych. Najnowsze dane GUS pokazują, że zbóż podstawowych będzie w tym roku o około 4 proc. mniej niż w roku ubiegłym. To może wpłynąć na podwyżki cen żywności. Jednak nie w takim stopniu, jak panująca w USA susza.

– Pierwszy szacunek GUS mówi, że zbóż podstawowych będziemy mieli około 23 mln ton, a więc mniej około 4 proc. niż w roku ubiegłym i około 10 proc. niż w poprzednich trzech latach – mówi Agencji Informacyjnej Newseria prof. Jadwiga Seremak-Bulge, ekspert Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Jej zdaniem, powodem mniejszych zbiorów jest przede wszystkim zmiana struktury uprawianych roślin. Znacznie mniej, bo o ponad 13 proc. jest zbóż ozimych, które z natury lepiej plonują niż zboża jare. Dodatkowo dała się we znaki kapryśna zima bez śniegu.

– Pomimo bardzo dobrych warunków klimatycznych od wiosny do chwili obecnej, będziemy mieli mniejsze zbiory zbóż podstawowych – wyjaśnia ekspertka z IERiGŻ. – Ten spadek zostanie jednak skompensowany w całości większymi zbiorami kukurydzy. Duża część ziemi, która wypadła spod zbóż ozimych musiała zostać przesiana, a ponieważ czasem brakowało nasion zbóż jarych, znacznie zwiększyła się powierzchnia uprawy kukurydzy na ziarno.

Zbiory kukurydzy mogą znacząco przekroczyć w tym roku 3 mln ton.

Zupełnie inna jest sytuacja zbiorów pszenicy i pszenżyta, w

uprawie których poniesiono w tym roku największe straty: wymarzło ponad 25 proc. pszenicy i ponad 30 proc. pszenżyta.

– Będziemy tego mieli mniej o ok. milion ton. Mogą też być kłopoty z jakością tej pszenicy – podkreśla ekspertka. – Zapowiada nam się rok wysokich cen zbóż, ale nawet nie tyle ze względu na sytuację krajową, co ze względu na wysokie ceny na świecie.

W ostatnich tygodniach kukurydza i pszenica na rynkach światowych podrożały o ponad 50 proc. To efekt między innymi największej od 50 lat suszy, która dotknęła Stany Zjednoczone, które są największym eksporterem zboża na świecie. Dlatego sytuacja na amerykańskim rynku tak silnie oddziałuje na sytuację w innych krajach. Tym bardziej, że zjawiska pogodowe niszczą plony również w Rosji i Kazachstanie.

– Wysokie ceny zbóż wynikają również z tego, że rośnie zapotrzebowanie na zboża, głównie paszowe. Wysoki poziom rozwoju krajów rozwijających się powoduje, że rośnie zapotrzebowanie na żywność przetworzoną wysokiej jakości – wyjaśnia prof. Seremak-Bulge.

I dodaje: – Z pewnością wysokie ceny zbóż będą miały wpływ na ceny żywności. Nie tylko podrożeje nam pieczywo, co jest oczywiste, ale podrożeją nam też pasze używane do produkcji zwierzęcej – mówi ekspertka Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Źródło: [Newseria](#)